

**ks. Piotr Kroczek**

*Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*

## ***IUS SEQUITUR VITAM, CZYLI O NIEKTÓRYCH CZYNNIKACH ZMIAN W PRAWIE***

**Abstract**

*Ius sequitur vitam, that is about some factors of the change in law.* Law is an essential part of existence and functionality of every human community. Law, as well as a society, is like a living organism – it comes to existence, lives and dies. Life of law is always connected with change in law. The paper's aim is to present some of the factors of the modification in law. The factors taken under consideration are as follows: sociological, cultural, and economical. They all come from the life of society what is well articulated by an ancient motto – *ius sequitur vitam*. It is very important for a legislator to be aware of the necessity of change in law in regard to the level of development of society, and, on the other hand, he must know well what is unchangeable in legal system.

Prawo jest nieodłącznym elementem istnienia i funkcjonowania każdej ludzkiej wspólnoty. Podobnie jak społeczność, w której prawo istnieje, jest ono jakby żywym organizmem, to znaczy rodzi się, żyje i umiera. To życie prawa jest zawsze połączone ze zmianami w prawie. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie niektórych czynników wpływających na zmiany w prawie. Wzięto pod uwagę czynniki o charakterze społecznym, kulturowym, ekonomicznym. Wyrastają one z życia społeczności, co dobrze wyraża starożytna maksyma *ius sequitur vitam*. Jest bardzo ważne, aby prawodawca z jednej strony miał świadomość konieczności nieustannego dostosowania prawa do stopnia rozwoju społeczności, a z drugiej strony powinien wiedzieć, co w systemie prawa jest niezmiennie.

**Keywords**

law, *ius sequitur vitam*, change in law, legislation, legislator

prawo, *ius sequitur vitam*, zmiany w prawie, stanowienie prawa, prawodawca

## 1. ZNACZENIE ZASADY *IUS SEQUITUR VITAM*

Prawo rozumiane jako zbiór norm jest nieodłącznym elementem istnienia i funkcjonowania każdej ludzkiej wspólnoty. Podobnie jak społeczność, w której prawo istnieje, jest ono jakby żywym organizmem, to znaczy rodzi się, żyje i umiera<sup>1</sup>. Ten proces wyraża powszechnie znana wśród prawników maksyma *ius sequitur vitam*.

Rzeczywiście, prawo jako regulator zachowań społecznych podąża za życiem społeczności, która mu podlega. Ten proces jest w istocie nieustanną ewolucją norm prawa, inspirowaną przede wszystkim zmieniającą się rzeczywistością podlegającą regulacji, czyli życiem adresatów prawa, ich aspiracjami, potrzebami, wymaganiami, problemami. Zdawał sobie z tego sprawę prawodawca, zaznaczając we wstępie do Kodeksu Prawa kanonicznego<sup>2</sup>: „Jeśli jednak, z powodu zbyt szybkich zmian współczesnej społeczności ludzkiej, pewne rzeczy już w czasie ustanawiania prawa stały się mniej doskonałe i w konsekwencji będą wymagać nowej rewizji, Kościół jest wyposażony w takie bogactwo sił, że nie inaczej jak w minionych wiekach będzie zdolny znaleźć drogę do ponownego odnowienia prawa swojego życia”<sup>3</sup>. Taka optyka ujmuje prawo jako zjawisko historyczne.

Istnieje postulat związany z tytułową maksymą, formułowany przez naukę prawa wobec prawodawcy, aby w stanowieniu ustaw kierował się chęcią odpowiedzi na obecne lub dające się przewidzieć w przyszłości sytuacje życiowe istotne dla adresatów prawa. Stanowienie prawa ma więc opierać się na myśleniu prospektywnym<sup>4</sup>. Ustawodawca, bazując na danych dotyczących faktów z przeszłości i teraźniejszości, musi próbować stworzyć regulację, która będzie skutecznie normowała obecne i przyszłe sytuacje prawne.

W uzasadnieniu tego postulatu wykazuje się, że konieczne jest to, aby normy prawne ewoluowały. Nie można bowiem rządzić społecznością, która przecież podlega nieustannym przeobrażeniom, przy pomocy zastygłego prawa. Skutkować to może bowiem dwiema niekorzystnymi sytuacjami. Po pierwsze istnieje niebezpieczeństwo, że niezmienniane prawo zdeformuje organizację i życie wewnętrzne wspólnoty. Niezmienniane regulacje mogą przynieść różnego rodzaju niechciane formy normatywnej tyranii, narzucania nieprzystających do rzeczywistości rozwiązań prawnych<sup>5</sup>. Druga możliwość jest taka, że użytkownicy prawa będą je notorycznie łamać, czyli nie będą przestrzegać jego norm. W konsekwencji prowadzić to może do moralnego upadku społeczności<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Por. P. Kroczek, *Pamięć i tożsamość w prawie kanonicznym*, [w:] *Lex tua veritas*, red. P. Majer, A. Wójcik, Kraków 2010, s. 462.

<sup>2</sup> *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, „Acta Apostolicae Sedis” [dalej: AAS] 75 (1983), cz. 2, s. 1–318; przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, *Kodeks Prawa kanonicznego*, Poznań 1984 [dalej: KPK 1983]; przywoływane w artykule kanony odnoszą się do tego aktu normatywnego.

<sup>3</sup> *Wstęp*, [w:] *Kodeks Prawa kanonicznego...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>4</sup> Por. R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 1, *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 44; S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 41.

<sup>5</sup> Por. J. P. Mackey, *Tradycja i zmiana w Kościele*, przeł. M. Wierzbička, Warszawa 1974, s. 248–275; szczególnie s. 270.

<sup>6</sup> Por. L. Örsy, *The interpretation of laws: new variations on an old theme*, [w:] *The art of interpretation. Selected studies on the interpretation of canon law*, Washington 1982, s. 66.

Prawodawca chcąc, aby prawo przez niego tworzone wypełniało przedstawiany postulat, musi być otwarty na osiągnięcia różnych dyscyplin naukowych, które opisują rzeczywistość zgodnie ze swoją naukową metodą. Musi on być co najmniej zorientowany w osiągnięciach tych nauk, aby mógł zrozumieć i poprawnie zinterpretować pewne zjawiska społeczne, które ma ująć w określone regulacje. Wiedza z tego zakresu umożliwia ustawodawcy poprawne przewidywanie skutków wprowadzenia normy do systemu prawnego i tym samym pomaga w dokonaniu wyboru optymalnej wersji treści regulacji. Dzięki takiemu otwarciu się prawodawcy na pozaprawniczą wiedzę tworzone przez niego prawo będzie podążało za życiem i efektywnie osiągało swoje cele<sup>7</sup>. W celu sprawnej realizacji tych zadań teoria prawa podkreśla konieczność interdyscyplinarnego podejścia do prawodawstwa<sup>8</sup>. Oczywiście ustawodawca w ujęciu socjologicznym (faktycznym), czyli ten, który jest rzeczywistym autorem przepisów, powinien wykazywać się szczególną merytoryczną kompetencją z zakresu tego wycinka rzeczywistości, która ma podlegać regulacji prawnej. Natomiast co do ustawodawcy w ujęciu dogmatycznym, czyli podmiotu, któremu konwencjonalnie przypisuje się wytwór działalności prawotwórczej – wystarczy, gdy będzie uznawał kompetencje prawodawcy faktycznego<sup>9</sup>.

## 2. ZMIANY W PRAWIE DOKONYWANE POPRZEZ NOWELIZACJĘ USTAWY

Gdyby pominąć prawo zwyczajowe występujące dziś raczej marginalnie we współczesnych państwach<sup>10</sup>, choć notabene w Kościele pozostaje ono równorzędny z ustawą źródłem norm prawnych (zob. kan. 25 KPK 1983), to można by powiedzieć, że wszystkie regulacje prawne są zawarte w stanowionych przez kompetentną władzę aktach prawnych, najczęściej w ustawach. Ustawa, będąc racjonalnym sposobem stanowienia prawa, jest – ogólnie mówiąc – aktem normatywnym zawierającym normy generalne i abstrakcyjne<sup>11</sup>. Ustawa nie jest wytworem pomnikowym, zamkniętym i raz na zawsze sfinalizowanym. Owszem, można o ustawie powiedzieć, że jest ukończona, lecz tylko w sensie technicznym, to znaczy znajduje się na końcu prac legislacyjnych związanych z jej uchwalaniem. Można także uznać, że w odniesieniu do określonego momentu w rozwoju społeczeństwa i do określonych przez to okoliczności podlegających lub związanych z prawną regulacją jest dziełem gotowym i pełnym<sup>12</sup>. Jednakże wiele czynników, przykładowo czynnik socjologiczny, kulturowy czy ekonomiczny, może spowodować konieczność wprowadzenia zmian w obowiązującej ustawie.

<sup>7</sup> A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Kraków 2003, s. 247.

<sup>8</sup> Zob. np. K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 326–341; K. Opalek, *Interdyscyplinarne związki prawoznawstwa*, „Studia Filozoficzne” 2–3 (1985), s. 17–30; J. Gaakeer, *Introduction. Multi and interdisciplinary: mere theory or just practice?*, „Erasmus Law Review” 1 (2008) nr 3, s. 1–2.

<sup>9</sup> O rozróżnieniu pomiędzy prawodawcą w ujęciu dogmatycznym oraz socjologicznym zob. np. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 278.

<sup>10</sup> Notabene do zwyczaju (a nie prawa zwyczajowego) odwołuje się np. ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 121) w przykładowo art.: 354, 365<sup>1</sup>, 699, 922 § 3, 908, 699.

<sup>11</sup> R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 1, *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 44.

<sup>12</sup> Zmiana tekstu ustawy w trakcie prac legislacyjnych jest oczywistością. Zagadnienie to zostanie więc pominięte.

Zmiana w opublikowanym i wiążącym adresatów prawa akcie normatywnym dokonana przez prawodawcę nosi nazwę nowelizacji<sup>13</sup>. Jest to najczęściej występujący sposób zmiany w ustawie. Trzeba jednak pamiętać, że także poprzez wykładnię dokonywaną przez upoważnione podmioty określona regulacja, której dotyczy interpretacja, może zmieniać zakres swojego oddziaływania, a przez to treść normatywną literalnie niezmięniętej ustawy<sup>14</sup>.

Niezależnie od źródła zmiana w ustawie może mieć różny zakres. Może bowiem chodzić o zmianę całego aktu normatywnego, bez zmian dokonywanych w pojedynczych przepisach tego aktu, czyli: uchylenie całego aktu, uchylenie całego aktu z zachowaniem obowiązywania poszczególnych jego przepisów, uchylenie pojedynczych przepisów, dodanie poszczególnych przepisów. Może chodzić także o nowelizacje aktu, które polegają na zmianach dokonanych w brzmieniu poszczególnych przepisów, czyli zmianie kształtu słownego przepisu lub jego części, wykreśleniu przepisu lub jego części czy też dodaniu przepisu lub jego części. Zmiana taka dokonuje się także poprzez dodanie lub wyeliminowanie znaków pisarskich, wydzielenie lub wyeliminowanie jednostek redakcyjnych takich jak np. artykuł, ustęp, punkt, litera itd. bez zmiany słownej przepisu<sup>15</sup>.

Zasadniczo każda zmiana w akcie normatywnym skutkuje zmianą w systemie norm. Zwykle mówi się, w zależności od skutków, jakie wywołuje zmiana, o 1) abrogacji, czyli całkowitym odwołaniu ustawy, 2) derogacji, czyli częściowym odwołaniu ustawy, 3) obrogacji, czyli zmianie ustawy na przeciwną lub 4) subrogacji, czyli dodaniu norm do istniejącej ustawy<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> Szerzej zob. hasło: *Nowelizacja*, [w:] *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, red. A. Bator, Warszawa 2008, s. 204–205. Ustawa może podlegać nowelizacji wielokrotnie, np. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 [dalej jako: Konstytucja]) (tekst ogłoszony w Dz. U. Nr 78, poz. 483) była nowelizowana dwukrotnie, zob. Dz. U. z 2006 r. Nr 200, poz. 1471 oraz Dz. U. z 2009 r. Nr 114, poz. 946. Warto nadmienić, że kluczowy dla porządku prawnego w Kościele rzymskokatolickim *Codex Iuris Canonici* z 1983 roku był nowelizowany kilkakrotnie. Zmiany dotyczyły kanonów: 750, 1008, 1009, 1086, 1117, 1124, 1371.

<sup>14</sup> Zob. np. Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 1995 r. w sprawie ustalenia powszechnie obowiązującej wykładni art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 39, poz. 198), w której w punkcie 2 przyjęto, że uchwała Trybunału Konstytucyjnego podjęta na podstawie tego przepisu ustala powszechnie obowiązującą wykładnię ustaw w tym znaczeniu, że zobowiązuje wszystkie organy stosujące prawo i podmioty powołane do interpretacji przepisów na użytek innych podmiotów do zgodnego z tą wykładnią stosowania przepisów prawa i uwzględniania jej przy rozpatrywaniu wszystkich spraw będących w toku, w tym także wszczętych przed jej uchwaleniem, lecz niezakończonych prawomocnymi rozstrzygnięciami do chwili ogłoszenia uchwały. Notabene na podstawie art. 239 ust. 3 Konstytucji z 1997 r. uchwały Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustalenia wykładni ustaw straciły z dniem wejścia w życie Konstytucji, czyli dniem 17.10.1997 r. moc powszechnie obowiązującą.

W prawie kanonicznym wykładnia taka zwana jest wykładnią autentyczną. Ma ona moc prawną równą mocy prawnej aktu normatywnego, który został poddany wykładni. Zgodnie z KPK 1983 kan. 16 § 1 w sposób autentyczny ustawy interpretuje prawodawca oraz ten, komu on zlecił władzę autentycznego interpretowania. Zwykle kompetentna jest Papieska Rada Tekstów Prawnych (Pontificium Consilium de Legum Textibus); zob.: F. J. Urrutia, *De Pontificio Consilio de legum textibus interpretandis*, „Periodica de Re Canonica” 78 (1989), s. 503–521; J. Krukowski, *Kompetencje Papieskiej Rady do Spraw Interpretacji Tekstów Prawnych*, „Analecta Cracoviensia” 26 (1994), s. 545–555. Analizę interpretacji autentycznych można znaleźć w: L. G. Wrenn, *Authentic interpretation on the 1983 code*, Washington 1993.

<sup>15</sup> M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, dz. cyt., s. 206–207.

<sup>16</sup> Więcej o znaczeniu tych terminów zob. np.: I. Bogucka, S. Bogucki, *O derogacji i pojęciach pokrewnych*, „Państwo i Prawo” 1992 nr 6, s. 80–83; B. Kanarek, *Analiza teoretyczna pojęcia „derogacja”*, [w:] *Zmiany*

### 3. CO JEST ZMIENNE, A CO NIEZMIENNE W PRAWIE?

W tak zarysowanym problemie konieczności dokonywania zmian w regulacjach zawartych w ustawach kluczowa jest odpowiedź na pytanie, co w prawie może podlegać przeobrażeniom, a co powinno być niezmiennie.

Jest raczej pewne, że musi istnieć w prawie element trwały i niezmienny. Prawo bowiem absolutnie podległe ewolucji, czyli nieustannej zmianie, nie posiadałoby cechy, jakiej oczekują jego adresaci, czyli stałości. Zmieniające się w znacznej części regulacje byłyby prawem chwiejnym, nie dawałyby poczucia pewności, zaufania, stabilizacji i tym samym nie byłyby do zaakceptowania przez jego użytkowników<sup>17</sup>. Codex Iuris Canonici z 1917 roku<sup>18</sup> tę zasadę stabilności prawa zabezpieczył w kan. 6: „Codex vigentem huc usque disciplinam plerumque retinet, licet opportunas immutationes afferat”<sup>19</sup>.

Opierając się na tradycji kanonicznej, można próbować ustalić, co w prawie jest niewzruszalne, a co zasadniczo może podlegać zmianie. Iwo z Chartres w *Prologu* pisał – „Preceptiones immobiles sunt quas lex aeterna sanxit, que observate salutem conferunt, conferunt, non observate eandem auferunt. [...] Mobiles vero sunt quas lex aeterna non sanxit, sanxit, sed posteriorum diligentia ratione utilitatis invenit, non ad salutem principaliter obtinendam sed ad eam tutius muniendam”<sup>20</sup>. Bardzo ważne jest takie jasne oddzielenie stabilnego „twardego rdzenia” prawa od jego zmiennej części. *Lex aeterna* to część obowiązującego prawa absolutnie niezmienna i trwała. To prawo jest wieczne i nie podlega żadnym zmianom. Stanowi ono podstawę dla prawa mogącego podlegać różnym procesom.

Od *lex aeterna*, którego Franciszek Suarez utożsamiał z Bogiem, pochodzą, na sposób uczestnictwa, na poziomie naturalnym i nadprzyrodzonym, prawo Boże naturalne i prawo Boże pozytywne<sup>21</sup>. Prawo Boże naturalne jest zakorzenione w stworzeniu, które człowiek poznaje dzięki rozumowi. Z kolei prawo Boże pozytywne jest poznawane dzięki wierze. W ten sposób powstaje formuła – *ius divinum sive naturale sive positivum* (por. kan. 27 § 1 i kan. 1509 nr 1 CIC 1917; kan. 199 nr 1 KPK 1983)<sup>22</sup>. Cechę niezmienności tradycja kanoniczna przypisuje wyłącznie prawu Bożemu w obu formach jego istnienia<sup>23</sup>.

---

*społeczne a zmiany w prawie*, red. L. Leszczyński, Lublin 1999, s. 235–244; P. Kroczyk, *The art of legislation: the principles of lawgiving in the Church*, Kraków 2011, s. 91–95.

<sup>17</sup> Por. L. Ōrsy, *The reception of laws by the people of God: a theological and canonical inquiry in the light of Vatican Council II*, „The Jurist” 55 (1995), s. 508.

<sup>18</sup> *Codex Iuris Canonici. Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, AAS 9 (1917), cz. 2, s. 11–456 [dalej: CIC 1917].

<sup>19</sup> Kan. 6. „Kodeks dyscyplinę obowiązującą dotychczas w zasadzie zachowuje, chociaż wnosi odpowiednie zmiany”.

<sup>20</sup> I. Carnotensis, *Decretum*, [w:] *Patrologiae cursus completus*, Series Latina, ed. J. P. Migne, t. 161, kol. 50.

<sup>21</sup> „Atque ista lex naturalis vera & propria lex cuius Legislator est Deus” – F. Suárez, *Theologiae R. P. Francisci Suarez e Societate Jesu Summa seu compendium*, Coloniae 1732, t. 5, Lib. 2, cap. V & VI, s. 274 – „Ergo consequitur, ut naturae lex sit ipsa lex aeterna” – Leo PP. XIII, *Litterae encyclicae Libertas praestantissimum de de libertate humana*, 20.06.1888, „Acta Sanctae Sedis” 20 (1887), s. 597.

<sup>22</sup> E. Corecco, hasło: *Diritto*, [w:] *Dizionario teologico interdisciplinare*, t. 1, Torino 1977, s. 130–131; T. Gałkowski, *Prawo naturalne fundamentem każdego prawa?*, „Annales Canonici” 7 (2011), s. 14.

<sup>23</sup> Szerzej zob. R. Sobański, *Niezmiennność i historyczność prawa w Kościele: Prawo Boże i prawo ludzkie*, „Prawo Kanoniczne” 40 (1997) nr 1–2, s. 23–44.

Wprawdzie znane są tezy, zgodnie z którymi w prawie naturalnym miałyby znaleźć wyraz określona forma szczególnej kultury w danym momencie historii<sup>24</sup>. Konsekwencją byłoby to, że prawo naturalne podlega zmianom, podobnie jak prawo ustanowione przez człowieka. Z punktu widzenia chrześcijańskiego należy je jednak odrzucić i przyjąć za naukę Kościoła, że wśród charakterystycznych przymiotów prawa naturalnego oprócz jego powszechności i poznawalności jest niezmienność<sup>25</sup>. Jest to więc prawo, które ma powszechną, niezmienną, ponadczasową moc obowiązującą<sup>26</sup>.

Oprócz powyższego wyszczególnienia części apriorycznie niezmiennej w prawie, można jeszcze wymienić inne sfery o charakterze regulacji, którym należy przypisać cechę pewnej trwałości czy nawet niezmienności. Chodzi tu o spuściznę dorobku jurysprudencki ugruntowaną poprzez tradycję prawną<sup>27</sup>. Istnieją w prawie reguły dotyczące czy to techniki prawodawczej<sup>28</sup>, czy to techniki interpretacyjnej<sup>29</sup>, które co do zasady mogą wprawdzie podlegać zmianom, jednak dokonywanie w nich jakichkolwiek modyfikacji musi odbywać się z największą uwagą i ostrożnością i z pełną świadomością grozących konsekwencji. Trzeba powiedzieć, że jest to trwałe dziedzictwo, którego wartość polega na tym, iż jego prawidła umożliwiają skuteczne działanie prawa, także w tej części niezmiennej.

Powód ewentualnego rozwoju w tym dziedzictwie, jego przebieg i granice są trudne do określenia. Można powiedzieć, że potrafi je wskazać praktyczna mądrość osób zajmujących się teoretycznie i praktycznie prawem<sup>30</sup>. Oni to, kierując się użytecznością zmian dla wypełnienia współczesnych zadań prawa we wspólnocie, mogą te zmiany zaproponować i przeprowadzić.

#### 4. NIEKTÓRE CZYNNIKI ZMIAN W PRAWIE

Badźce wpływające na zmiany w prawie są liczne i bardzo różnorodne. Inaczej być nie może, skoro rzeczywistość, która podlega regulacji, nieustannie się zmienia i ewoluuje pod wpływem wielu heterogenicznych czynników. Wydaje się, że interesujące z punktu widzenia założeń konstruktu racjonalnego prawodawcy<sup>31</sup>, który jest typem idealne-

<sup>24</sup> Syntezę tych poglądów można znaleźć w dokumencie Sacra Congregatio pro Doctrina Fidei, *Declaratio Persona humana de quibusdam quaestionibus ad sexualem ethicam spectantibus*, 29.12.1975, AAS 68 (1976), s. 77–96, tu nr 4; tekst polski: Kongregacji Nauki Wiary, *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej Persona humana*, Wrocław 1993.

<sup>25</sup> Z. Grochowski, *Refleksje na temat prawa. Prawo naturalne. Filozofia prawa*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 27.

<sup>26</sup> Por. klasyfikacja koncepcji prawonaturalnych w: J. Oniszczyk, *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2008, s. 55–63.

<sup>27</sup> Zob. R. Sobański, *Uwagi o tradycji w prawie*, „Z dziejów Prawa” 9 (2008), s. 11–18.

<sup>28</sup> Na gruncie świeckim i kościelnym można wspomnieć o zasadzie, że prawodawca powinien ujmować swoją myśl w konkretne prawne sformułowania zaczerpnięte z tradycji prawniczej.

<sup>29</sup> Przykładowo przy ustalaniu znaczenia pewnych wyrazów w procesie wykładni prawa należy mieć na względzie użycie znaczenia, w jakim słowa używa tradycja prawnicza; por. kan. 17 KPK 1983.

<sup>30</sup> Por. L. Örsy, *The interpretation of laws: new variations on an old theme*, dz. cyt., s. 66.

<sup>31</sup> Szerzej na temat racjonalnego prawodawcy, zob. np.: E. Kustro, *Racjonalny ustawodawca. Analiza teoretycznoprawna*, Toruń 1980; S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982; J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Wrocław 1985.

go ustawodawcy i którego wiedza jest z założenia aktualna, są czynniki: socjologiczny, kulturowy i ekonomiczny. Współcześnie to one w znacznym stopniu oddziałują na kształt legislacji<sup>32</sup>. Oczywiście wymienione czynniki są jedynie skromną reprezentacją możliwych determinatów prawotwórczej działalności. Można wymienić inne, na przykład: geograficzne, demograficzne<sup>33</sup>, filozoficzne, teologiczne<sup>34</sup>, religijne<sup>35</sup>, polityczno-prawne<sup>36</sup>, techniczne<sup>37</sup>. Już to cząstkowe wyliczenie inicjatorów i determinatów zmian w prawie pokazuje, że prawodawca powinien mieć maksymalnie szerokie spojrzenie na rzeczywistość, w której pracuje i którą chce poddać regulacji<sup>38</sup>.

Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że nie wszystkie z wymienionych czynników będących w optyce tego artykułu odgrywają zawsze rolę w podejmowaniu prawodawczych decyzji. Istnieją bowiem przepisy, które nie wykazują zależności od wymienionych determinatów. Tego rodzaju przepisy prawa wymykają się więc z zespołów przepisów wyodrębnianych na zasadzie ich związku z odpowiednią podstawą społeczną, kulturową czy ekonomiczną<sup>39</sup>.

#### 4.1. CZYNNIK SOCJOLOGICZNY

Przyjmuje się powszechnie jako pewnik, że w każdej społeczności istnieje fenomen prawa. Każda bowiem społeczność ludzka potrzebuje reguł, zgodnie z którymi będzie funkcjonować. Alternatywą dla tej zasady jest jedynie anarchia<sup>40</sup>. To głębokie przekonanie o konieczności istnienia prawa pomiędzy ludźmi wyraża łacińska maksyma: *ubi societas, ibi ius*<sup>41</sup>.

Prawo stanowiące zawdzięcza swoje istnienie prawodawcy, lecz swój sens istnienia ma dzięki społeczności, dla której jest nadawane. Norma byłaby bezcelowa – całkowicie bowiem nierealna – gdyby nie dotyczyła określonej społeczności, a byłaby martwa, gdyby nie była przestrzegana przez członków tej społeczności.

To nadawanie sensu istnieniu normy prawnej jest procesem dynamicznym, co oznacza, że sens istnienia prawa nie jest dany raz na zawsze. Zmiana w społeczności powodować może utratę sensu istnienia normy prawnej. Oznacza to, że jedynie aktualny i prawdziwy, czyli zgodny z rzeczywistością osąd prawodawcy o społeczności, może być przesłanką istnienia sensownego prawa. Zmiana w życiu społeczeństwa powinna powodować zmianę w normach.

<sup>32</sup> Por. P. Kroczek, *Zagadnienie interdyscyplinarności prawa kanonicznego*, „Polonia Sacra” 26 (2010), s. 170–171.

<sup>33</sup> J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Katowice 1999, s. 100.

<sup>34</sup> P. Kroczek, *The art of legislation...*, dz. cyt., s. 113.

<sup>35</sup> P. Kroczek, *The art of legislation...*, dz. cyt., s. 130.

<sup>36</sup> P. Kroczek, *The art of legislation...*, dz. cyt., s. 131nn.

<sup>37</sup> P. Kroczek, *The art of legislation...*, dz. cyt., s. 133.

<sup>38</sup> Por. M. D. Place, *The theologian looks at the revised code of canon law*, „The Jurist” 45 (1985), s. 274.

<sup>39</sup> J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*, dz. cyt., s. 99.

<sup>40</sup> T. Gałkowski, *Ubi societas ibi ius w czasach globalizacji*, [w:] *Ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa 2010, s. 615–616.

<sup>41</sup> Zob. Cicero, *De legibus*, Liber 1 § 28nn, § 42nn, *De officiis*, Liber 1 § 20–22, Liber 3 § 21–28, *De finibus*, Liber 3 § 66, [www.thelatinlibrary.com/cicero/leg3.shtml](http://www.thelatinlibrary.com/cicero/leg3.shtml) (13.01.2014).

Prawo jest więc silnie zależne od czynnika socjologicznego, czyli od społeczności, do której adresowane jest prawo. Dlatego socjologia jest pomocnym i nieodzownym narzędziem dla prawodawcy, bowiem dostarcza danych opisujących społeczeństwo. Na podstawie dostarczonych przez tę naukę danych ustawodawca może podejmować słuszne decyzje mające naukowe uzasadnienie.

Z opisem i analizą społeczeństwa potrzebnymi prawodawcy wiąże się termin „opinia publiczna”. Jest to „ogół poglądów członków społeczeństwa lub jego znaczniejszych odłamów na sprawy stanowiące w danym momencie przedmiot ogólnego zainteresowania”<sup>42</sup>. Zwykle badanie opinii jest narzędziem pomocnym w sondowaniu poglądów członków społeczności na określone tematy. Obecnie ten instrument ma duże znaczenie w polityce ustawodawczej. Bada się przy pomocy tego narzędzia, w jaki sposób członkowie społeczności definiują swoje potrzeby, co akceptują, a co odrzucają. Chodzi o to, aby ostatecznie prawodawca nakazał przestrzeganie takich regulacji prawnych, które będą do przyjęcia przez adresatów prawa<sup>43</sup>.

Wartość opinii publicznej jest uwidoczniła w procedurach prawnych regulujących inicjatywę ustawodawczą. Inicjatywa ustawodawcza to prawo, którego mocą użytkownicy prawa (ich określona kategoria) mogą wymóc na prawodawcy konkretne działanie prawodawcze<sup>44</sup>. Ta instytucja prawna jest charakterystyczna dla państw o ustroju demokratycznym. Zasadą jej działania jest regulacja procesu, poprzez który kompetentne podmioty prawne lub określona liczba członków społeczeństwa mogą zaproponować ustawę i przedstawić ją organom ustawodawczym w celu dalszego procedowania nad nią<sup>45</sup>.

Oczywiście istnieje niebezpieczeństwo, a szczególnie jest ono zauważalne w państwach czy grupach społecznych o demokratycznym ustroju, że prawodawca „zapomni” o swojej odpowiedzialności za sprawne funkcjonowanie i zachowanie wspólnoty i mając na względzie jedynie swoją doraźną popularność, poprzez niewłaściwe regulacje doprowadzi do jej rozkładu. Takie zagrożenie istnieje, gdy naczelne zasady, którymi powinno kierować się życie społeczne, zasady prawa, często odziedziczone z tradycji prawa rzymskiego, zostają przesłonięte przez pragnienie osiągnięcia doraźnych rezultatów, zgodnych wprawdzie z oczekiwaniami społecznymi (lub niektórych grup społecznych), ale które są w swej istocie nieodpowiedzialnymi żądaniem. Te nadrzędne zasady wskazują na wartości, jakie powinny być realizowane także przez normy prawa, a tym samym zawsze powinny wyznaczać kierunek działań prawodawczych.

#### 4.2. CZYNNIK KULTUROWY

Można powiedzieć, że kultura to „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, przekazywany

<sup>42</sup> Hasło: *Opinia publiczna*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, Portal PWN, wersja 1.4.

<sup>43</sup> Por. hasło: *Public opinion*, [w:] A. G. Johnson, *The Blackwell dictionary of sociology. A user's guide to sociological language*, Malden–Oxford 2000<sup>2</sup>, s. 245–246; A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa...*, dz. cyt., s. 263–265.

<sup>44</sup> Por. hasło: *Initiative*, [w:] *Black's law dictionary*, red. B. A. Garner, St. Paul 2004, s. 845; S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>45</sup> Taką regulację zawiera, np. Konstytucja w art. 118 ust. 1: „Inicjatywa ustawodawcza przysługuje posłom, Senatowi, Prezydentowi Rzeczypospolitej i Radzie Ministrów”; art. 118 ust. 2: „Inicjatywa ustawodawcza przysługuje również grupie co najmniej 100 000 obywateli mających prawo wybierania do Sejmu. Tryb postępowania w tej sprawie określa ustawa”.



z pokolenia na pokolenie<sup>46</sup>. Kultura jest fenomenem niejednorodnym i zmiennym. Nie ma jednej stabilnej kultury, poza którą byłoby barbarzyństwo<sup>47</sup>. Jest tyle kultur, ile zbiorów znaczeń i wartości obejmujących codzienne życie<sup>48</sup>.

Kultura bez wątpienia jest czynnikiem wpływającym na ustawodawstwo. Wynika to z faktu, że samo prawo jest produktem kultury i zarazem jej częścią<sup>49</sup>. Można powiedzieć, że jego kształt i stopień rozwoju zależy od poziomu kultury. Prawo jest uwarunkowane kulturą także w aspekcie konkretnych regulacji, np. poprzez zabezpieczenie czy obronę pewnych wartości istotnych z punktu widzenia członków danego dziedzictwa kulturowego<sup>50</sup>.

Każda osoba jest jakby zanurzona w swojej kulturze i w pewnym stopniu przez nią zdeterminowana. Nie można całkowicie i do końca uciec poza swoje pochodzenie, bo niejako tworzy ono *cultural matrix*<sup>51</sup>.

Ta zależność prawa od kultury może być w prawodawstwie rozpatrywana w dwóch aspektach. Pierwszy to zależność prawodawcy od kultury, a drugi to powiązanie społeczności, dla której stanowi on prawo, z kulturą. Prawodawca nie może formułować treści normatywnych w oderwaniu od swojej kultury, a z drugiej strony adresaci prawa będą przyjmowali regulacje poprzez doświadczenie własnej tożsamości. Bez wątpienia zadaniem ustawodawcy jest, aby być świadomym siebie, czyli możliwości, jakie ma dzięki własnemu dziedzictwu kulturowemu, oraz trudności, jakie to dziedzictwo może stwarzać w procesie ustawodawczym. Prawodawca ma także śledzić osiągnięcia kultury tworzonej przez społeczność, za którą jest odpowiedzialny w tych samych, wyżej wskazanych celach.

#### 4.3. CZYNNIK EKONOMICZNY

Ostatnim czynnikiem zmian w prawie, który trzeba omówić, jest ekonomia. Ekonomia może być ujmowana zarówno w skali mikro, czyli gdy przedmiotem badania są poszczególne rynki, przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe, jak i w skali makro, gdy analizowany jest system ekonomiczny, czyli gospodarka jako organiczna całość<sup>52</sup>. Oba te aspekty bardzo istotnie kształtują egzystencję społeczności i muszą nieustannie pozostawać w optyce prawodawcy. Elementy gospodarki, takie jak struktura produkcji, dochody osób fizycznych, podatki dochodowe, poziom inflacji mają duży wpływ na życie użytkowników prawa.

<sup>46</sup> Hasło: *Kultura*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, dz. cyt.

<sup>47</sup> R. D'Andrade, *Cultural meaning systems*, [w:] *Culture theory. Essays on mind, self and emotion*, ed. R. A. Shweder, R. A. LeVine, Cambridge 1985, s. 88–119.

<sup>48</sup> Por. B. Lonergan, *Method in theology*, Toronto 1999, s. 301.

<sup>49</sup> L. Nader, *Preface to the paperback edition*, [w:] *Law in culture and society*, red. L. Nader, Berkeley-Los Angeles-London 1997, s. VII.

<sup>50</sup> E. Corecco, *Die kulturellen und ekklesiologischen Voraussetzungen des neuen CIC*, „Archiv für Katholisches Kirchenrecht” 152 (1983), s. 3–30; M. de Muelenaeve, *Cultural adaptation and the Code of canon law*, „Studia Canonica” 19 (1985), s. 31–59.

<sup>51</sup> Por. B. Lonergan, *Method in theology*, Toronto 1999, s. XI; Ch. H. Kraft, *Christianity in culture. A study in dynamic Biblical theologizing in cross-cultural perspective*, New York 2000, rozdział: *The cultural matrix*, s. 43–99.

<sup>52</sup> Hasła: *Mikroekonomia i Makroekonomia*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, dz. cyt.

Z tego powodu prawodawca powinien być świadom dwóch rzeczy. Po pierwsze tego, w jakiej kondycji ekonomicznej znajdują się adresaci ustaw. Po drugie powinien zawsze przewidzieć konsekwencje ekonomiczne narzucanych unormowań oraz uzasadnić celowość zmian, także pod względem ekonomicznym<sup>53</sup>. Te dwa czynniki muszą wpływać na jego decyzje.

## 5. SPRZEŻENIE ZWROTNE

Rozważanie o zmienności w prawie nie byłoby pełne, gdyby nie zostało zakończone wzmianką o procesie odwrotnym do przedstawionego w regule *ius sequitur vitam*. Nie tylko bowiem prawo podąża za życiem, ale życie podąża za prawem. Celem prawa jest przecież kształtowanie zachowań adresatów norm. Kluczowym założeniem każdego prawodawcy jest to, że prawo przez niego stanowione będzie przestrzegane.

Normy prawne nie będą widoczne w postępowaniu adresatów prawa, jeżeli nie zostaną przez nich przyjęte i zaakceptowane. To przyjęcie jest zwane recepcją normy prawnej. Należy jednak w tym miejscu odróżnić termin „recepcja normy” od terminu „recepcja prawa”. Recepcja prawa to przejęcie ustaw w całości lub części przez jedną społeczność od innej społeczności. Ten proces niekoniecznie musi skutkować recepcją normy. Zasadniczo normę przyjmuje się bowiem indywidualnie, a recepcja prawa to zazwyczaj potwierdzenie jego mocy obowiązującej przez kompetentny organ. Bywa jednak i tak, że recepcja norm przez większość członków społeczności pozwala mówić o recepcji prawa przez tę społeczność bez udziału organu, o którym wspomniano wyżej. W recepcji normy chodzi o to, że norma staje się żywa, to znaczy widoczna w zachowaniu adresatów prawa. Starają się oni sprostać jej wymaganiom. To właśnie dzięki recepcji norm prawo może być celowym wysiłkiem, który przynosi zamierzone, a także niezamierzone przez prawodawcę skutki.

Choć należy podkreślić, że za recepcję normy odpowiedzialne są dwie strony, czyli zarówno prawodawca, jak i adresaci prawa<sup>54</sup>, to jednak jednym z bardziej istotnych czynników sprzyjających recepcji norm jest, aby prawo było stanowione zgodnie z określonymi regułami prawodawczymi i zasadami techniki legislacyjnej, a przez to spełniało zakładane standardy<sup>55</sup>. Te wymogi stawiane systemowi prawa i aktom normatywnym są często formułowane w literaturze przedmiotu<sup>56</sup>.

<sup>53</sup> Zob. w związku z art. 12 złącznika „Zasady techniki prawodawczej” do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908) przepisy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. Nr 26, poz. 185 z późn. zm.), np. z art. 34 ust. 2, pkt 4 i 5 – „Do projektu ustawy dołącza się uzasadnienie, które powinno: 4) przedstawiać przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne, 5) wskazywać źródła finansowania, jeżeli projekt ustawy pociąga za sobą obciążenie budżetu państwa lub budżetów jednostek samorządu terytorialnego”; czy też z art. 93 ust. 3 – „Do wniosku mniejszości wnioskodawcy dołączają uzasadnienie, które powinno wskazać różnice między sprawozdaniem Komisji a proponowaną zmianą, a także jej cel oraz przewidywane skutki prawne i finansowe”.

<sup>54</sup> P. Kroczek, *The art of legislation...*, dz. cyt., s. 218.

<sup>55</sup> S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004, s. 11.

<sup>56</sup> Zob. np. S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa...*, dz. cyt., s. 106–111.

Warto w tym miejscu przywołać koncepcję wewnętrznej moralności prawa Leona Fullera<sup>57</sup>. Zgodnie z konceptem tego uczonego ustawodawca powinien kierować się w swoim prawotwórczym postępowaniu określonymi zasadami, które pochodzą z samego prawa, są bowiem immanentne wobec niego. Bez ich zastosowania prawo nie jest prawem, któremu powinna podlegać aktywność człowieka. Można więc mówić, że ustawodawstwo może być bardziej lub mniej prawem, w zależności od stopnia wypełnienia wymagań stawianych prawdziwemu prawu. W konsekwencji system norm może być bardziej lub mniej prawny, a nawet może on nie być zaliczony jako system prawny<sup>58</sup>.

Tymi wymogami stawianymi prawdziwemu prawu są:

1. Wymóg ogólności prawa, czyli warunek podporządkowania zachowania ludzkiego generalnym zasadom.
2. Zasada promulgacji prawa, tak aby mogło być ono znane adresatom.
3. Reguła minimalizująca tworzenie prawa obowiązującego z mocą wsteczną.
4. Wymóg jasności prawa.
5. Postulat niesprzeczności wewnętrznej prawa.
6. Wymóg tworzenia prawa, którego normy mogą być zrealizowane przez adresatów prawa.
7. Zasada, aby ustawy nie zmieniały się zbyt często.
8. Wymóg zgodności między działaniem urzędowym a prawem<sup>59</sup>.
9. Można do tej listy dołożyć inne postulaty, związane z konkretnymi regulacjami, które umożliwiają poprawne funkcjonowanie prawa, np.:
  - wymóg niezależnego sądownictwa,
  - wymóg uczciwych przesłuchań, które są otwarte dla publiczności<sup>60</sup>.

Wprawdzie w powyższych dezyderatach nie są stawiane wymagania dotyczące technicznej strony aktów normatywnych. Należy jednak i o nich wspomnieć. Stanowienie prawa to prawdziwa sztuka, a koniecznym jej elementem jest umiejętność sporządzania poprawnych aktów normatywnych, czyli technika pisania ustaw. Reguły wskazujące, jak poprawnie konstruować akty normatywne i tworzyć z nich system prawa, są licznie obecne w literaturze prawoznawczej<sup>61</sup>, a niekiedy przybierają postać aktów prawnych<sup>62</sup>.

<sup>57</sup> Koncepcja ta jest zawarta w książce: L. Fuller, *Morality of law*, New Heaven 1969. Krytyka tej koncepcji zob. np. H. L. A. Hart, *Leon L. Fuller, The Morality of Law*, [w:] H. L. A. Hart, *Essays in jurisprudence and philosophy*, Oxford 1983, s. 343–364.

<sup>58</sup> Zob. np. L. Fuller, *Morality of...*, dz. cyt., s. 39.

<sup>59</sup> L. Fuller, *Morality of...*, dz. cyt., s. 46–91; por. lista wymogów stawianych prawu wywiedziona z ogólnej idei prawa: J. Raz, *The authority of law. Essays on law and morality*, Oxford 1979, s. 214–219.

<sup>60</sup> J. Raz, *The authority of law...*, dz. cyt., s. 216–217.

<sup>61</sup> Zob. np.: A. Michalska, S. Wronkowska, *Zasady tworzenia prawa*, Poznań 1983, J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993; A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008.

<sup>62</sup> Załącznik „Zasady techniki prawodawczej” do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908). Komentarz do tego aktu zob. np.: T. Bąkowski, K. Kaszubowski, J. Stelina, J. Warylewski, G. Wierczyński, P. Bielski, M. Kokoszcyński, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia*, red. J. Warylewski, Warszawa 2003; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004; por. także: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993.

## 6. WSKAZÓWKA DLA PRAWODAWCY

Zmienność jest cechą własną prawa, konieczną dla jego skutecznego działania. Każda zmiana w obowiązujących normach nie jest jednak wyizolowanym, odrębnym aktem, ale dokonuje się w określonych okolicznościach i zwykle pod ich wpływem. Wymagać więc należy do ustawodawcy spojrzenia holistycznego na życie społeczności będącej pod rządami prawa, które ustanawia. Im więcej czynników wpływających na zmiany w prawie wypływających z życia społeczności weźmie prawodawca pod uwagę, tym lepszych rezultatów jego pracy można się spodziewać. Prawo bowiem będzie wierniej podążało za życiem, a rzeczywistość będzie efektywniej regulowana przez prawo.

### LITERATURA

- Bator A. i in., *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, red. A. Bator, Warszawa 2008.
- Bąkowski T. i in., *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia*, red. J. Warylewski, Warszawa 2003.
- Black's law dictionary*, ed. B. A. Garner, St. Paul 2004.
- Bogucka I., Bogucki S., *O derogacji i pojęciach pokrewnych*, „Państwo i Prawo” (1992) nr 6, s. 80–83.
- Cicero, *De legibus*, [www.thelatinlibrary.com/cicero/leg3.shtml](http://www.thelatinlibrary.com/cicero/leg3.shtml) (13.01.2014).
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983), cz. 2, s. 1–318; przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Kodeks prawa kanonicznego, Poznań 1984
- Codex Iuris Canonici. Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, AAS 9 (1917), cz. 2, s. 11–456.
- Corecco E., *Die kulturellen und ekklesiologischen Voraussetzungen des neuen CIC*, „Archiv für Katholisches Kirchenrecht” 152 (1983), s. 3–30.
- D'Andrade R., *Cultural meaning systems*, [w:] *Culture theory. Essays on mind, self and emotion*, ed. R. A. Shweder, R. A. LeVine, Cambridge 1985, s. 88–119.
- Dizionario teologico interdisciplinare*, t. 1, Torino 1977.
- Fuller L., *Morality of law*, New Heaven 1969.
- Gaakeer J., *Introduction. Multi and interdisciplinarity: mere theory or just practice?*, „Erasmus Law Review” 1 (2008) nr 3, s. 1–2.
- Gałkowski T., *Prawo naturalne fundamentem każdego prawa?*, „Annales Canonici” 7 (2011), s. 5–17.
- Gałkowski T., *Ubi societas ibi ius w czasach globalizacji*, [w:] *Ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa 2010, s. 615–633.
- Grochowski Z., *Refleksje na temat prawa. Prawo naturalne. Filozofia prawa*, tłum. K. Stopa, Kraków 2009.
- Hart H. L. A., *Essays in jurisprudence and philosophy*, Oxford 1983.
- Ivo Carnotensis, *Decretum*, [w:] *Patrologiae cursus completus*, Series Latina, ed. J. P. Migne, t. 161.
- Johnson A. G., *The blackwell dictionary of sociology. A user's guide to sociological language*, Malden–Oxford 2002.
- Kanarek B., *Analiza teoretyczna pojęcia „derogacja”*, [w:] *Zmiany społeczne a zmiany w prawie*, red. L. Leszczyński, Lublin 1999, s. 235–244.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)
- Kraft Ch. H., *Christianity in culture. A study in dynamic Biblical theologizing in cross-cultural perspective*, New York 2000.

- Kroczek P., *Pamięć i tożsamość w prawie kanonicznym*, [w:] *Lex tua veritas*, red. P. Majer, A. Wójcik, Kraków 2010, s. 461–466.
- Kroczek P., *The art of legislation: the principles of lawgiving in the Church*, Kraków 2011.
- Kroczek P., *Zagadnienie interdyscyplinarności prawa kanonicznego*, „Polonia Sacra” 26 (2010), s. 169–182.
- Krukowski J., *Kompetencje Papieskiej Rady do Spraw Interpretacji Tekstów Prawnych*, „Analecta Cracoviensia” 26 (1994), s. 545–555.
- Kustro E., *Racjonalny ustawodawca. Analiza teoretycznoprawna*, Toruń 1980.
- Law in culture and society*, ed. L. Nader, Berkeley–Los Angeles–London 1997.
- Leo PP. XIII, *Litterae Encyclicae Libertas praestantissimum de libertate humana*, 20.06.1888, „Acta Sanctae Sedis” 20 (1887), s. 593–613.
- Lonergan B., *Method in theology*, Toronto 1999.
- Mackey J. P., *Tradycja i zmiana w Kościele*, przeł. M. Wierzbicka, Warszawa 1974.
- Malinowski A., *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008.
- Michalska A., Wronkowska S., *Zasady tworzenia prawa*, Poznań 1983.
- Muelenaevae M. de, *Cultural adaptation and the code of canon law*, „Studia Canonica” 19 (1985), s. 31–59.
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Katowice 199.
- Oniszczyk J., *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2008.
- Opalek K., *Interdyscyplinarne związki prawoznawstwa*, „Studia Filozoficzne” 2–3 (1985), s. 17–30.
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Örsy L., *The interpretation of laws: new variations on an old theme*, [w:] *The art of interpretation. Selected studies on the interpretation of canon law*, Washington 1982, s. 47–82.
- Örsy L., *The reception of laws by the people of god: a theological and canonical inquiry in the light of Vatican Council II*, „The Jurist” 55 (1995), s. 504–526.
- Pieniążek A., Stefaniuk M., *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Kraków 2003.
- Place M. D., *The theologian looks at the revised code of canon law*, „The Jurist” 45 (1985), s. 259–274.
- Raz J., *The authority of law. Essays on law and morality*, Oxford 1979.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908).
- Sacra Congregatio pro Doctrina Fidei, *Declaratio Persona humana de quibusdam quaestionibus ad sexualem ethicam spectantibus*, 29.12.1975, AAS 68 (1976), s. 77–96; tekst polski: Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej Persona humana*, Wrocław 1993.
- Słownik języka polskiego PWN*, Portal PWN, wersja 1.4.
- Sobański R., *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 1, *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001.
- Sobański R., *Niezmiennność i historyczność prawa w Kościele: prawo Boże i prawo ludzkie*, „Prawo Kanoniczne” 40 (1997) nr 1–2, s. 23–44.
- Sobański R., *Uwagi o tradycji w prawie*, „Z dziejów Prawa” 9 (2008), s. 11–18.
- Suárez F., *Theologiae R.P. Francisci Suarez e Societate Jesu Summa seu compendium*, t. 5, Coloniae 1732.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. Nr 26, poz. 185 z późn. zm.).
- Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 1995 r. w sprawie ustalenia powszechnie obowiązującej wykładni art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 39, poz. 198).
- Urrutia F. J., *De Pontificio Consilio de legum textibus interpretandis*, „Periodica de Re Canonica” 78 (1989), s. 503–521.

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 121).
- Wrenn L.G., *Authentic Interpretation on the 1983 Code*, Washington 1993.
- Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005.
- Wronkowska S., *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982.
- Wronkowska S., Zieliński M., *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993.
- Wróblewski J., *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Wrocław 1985.
- Wróblewski J., *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002.